

Magdalena Woźniak
Radna

Piaseczno, 15.06.2024

URZĄD MIASTA I GMINY PIASECZNO
KANCELARIA

Wpłynęło
dnia 2024 -06- 20

L.dz.

Ilość załącz. podpis

Interpelacja

Uprzejmie proszę o zlecenie kontroli Straży Miejskiej (kilku na przestrzeni np. dwóch tygodni, w godzinach wieczornych 19-21) pod adresem Owocowy Sad 18/2 i 18/1 (osiedle Owocowy Sad I). Przedmiotem kontroli powinna być lokalizacja uciążliwego boiska i placu zabaw urządzonego (jak się wydaje nielegalnie) bezpośrednio przy ww. lokalach, ale już na terenie osiedla sąsiedniego czyli Owocowy Sad II. Zgodnie z przepisami budowlanymi odległość tego rodzaju placów zabaw od okien budynków, w których znajdują się ludzie to minimum 10 m, tymczasem w ww. przypadku jest to zaledwie 4m. Celem kontroli byłoby sporządzenie protokołów opisujących zastaną na miejscu sytuację pod kątem zgłaszanych przez sąsiadów uciążliwości typu hałasy, wrzaski, odbywane mecze piłki itd., itp. (patrz niżej). Protokoły te dałyby mieszkańcom szansę na interwencję w odpowiednich instytucjach i docelowo na uspokojenie sytuacji.

Właściciele ww. lokali skarżą się na hałas i inne uciążliwości związane z odbywanymi na placu zabawami, meczami itd. (piłki notorycznie przelatują na ich stronę, uderzają w ścianę budynku, niszczą płoty itd., za płot wrzucane są też śmieci). Sytuacja jest uciążliwa dodatkowo ze względu na obecność małego dziecka, któremu hałas nie pozwala spać. W przeszłości odbyła się tu interwencja Nadzoru Budowlanego, który nakazał demontaż infrastruktury. Jednak po jakimś czasie boisko wróciło na dawne miejsce a stare zabawki zostały zastąpione innymi, niemniej uciążliwymi w użytkowaniu.

W skargach sąsiadujący z placem zabaw mieszkańcy piszą, że nie są w stanie normalnie funkcjonować w swoich domach przy otwartych oknach, nie mówiąc już o korzystaniu z ogródków przydomowych. „Mieszkamy praktycznie nie obok a na placu zabaw”, „hałas jest nieustający, dzieci grają w piłkę, nie są ograniczane przez rodziców w żaden sposób, krzyki są ogromne, są też przekleństwa”. „Dzieci bawiące się na placu zabaw również piszczą, płaczą, walą w plastikowe elementy wyposażenia. Czasem przebywają tam z rodzicami, którzy raczej nie wpływają na ograniczenie dzieci w ekspresji. Ilość piłek, jakie z sąsiadami odnajdujemy w ogródkach i na części wspólnej jest już trudna do określenia, zdarzają się również śmieci przerzucone przez plot z osiedla Nasze Miasteczko II”.

„Od kilku lat nasz mir domowy jest bardzo zakłócony, nie mamy spokoju, ciszy, trudno o hodowanie kwiatów w ogródkach lub zostawienie szklanek na tarasie, gdyż w każdej chwili mogą wpaść piłki i je zniszczyć”. „...ostatnio przez odbijane piłki uległy uszkodzeniu panele ogrodowe, przymocowane do płotu naszego osiedla, tylko po stronie zewnętrznej, czyli od strony tego nielegalnego boiska i placu zabaw”. Dodatkowe informacje mówią o tym, że lądujące w ogródkach sąsiadów piłki są pod ich nieobecność zbierane, co oznacza że ktoś wchodzi w tym celu na cudzą prywatną własność.

Stąd wniosek jak wyżej.

Z poważaniem
Magdalena Woźniak